

Piotr Perczyński*

Nowy Książę? Porównanie poglądów i działań Prezydenta Donalda Trumpa do myśli politycznej Niccolò Machiavellego

New Prince? Comparing President Donald Trump's Views and Actions to Niccolò Machiavelli's Political Thought

Słowa kluczowe: Machiavelli, Trump, książę, władza, myśl polityczna

Key words: Machiavelli, Trump, Prince, Power, Political Thought

Abstrakt: Prezydenta Donalda Trumpa określa się niekiedy mianem Nowego Księcia nawiązując do słynnego dzieła Niccolò Machiavellego „Książę”. Pewne cechy i działania Donalda Trumpa, a także jego osobowość zdają się potwierdzać słuszność takiego sformułowania. Jednak jest ono oparte na popularnym, lecz wykrzywionym obrazie makiawelizmu, zakładającym przebiegłe i cyniczne postępowanie w polityce. Przy rzetelnym podejściu do myśli politycznej Florentyńczyka, można stwierdzić, że znakomita większość jego myśli, porad czy wskazówek dla rządzących różni się całkowicie z poglądami i działaniami Donalda Trumpa.

Abstract: President Donald Trump is sometimes referred to as the New Prince in relation to Niccolò Machiavelli's famous work „The Prince”. Certain traits and actions of Donald Trump, as well as his personality, seem to confirm the validity of such a formulation. However, it is based on the popular but distorted image of Machiavellianism, which assumes cunning and cynical conduct in politics. With a fair approach to the political thought of the Florentine, one can say that the vast majority of his thoughts, advice or tips for rulers are on polar opposites to the views and actions of Donald Trump.

* ORCID ID: <https://orcid.org/0009-0009-8695-0480>; dr, senior faculty, Webster Leiden Campus – Webster University USA. E-mail: pperczynski34@webster.edu.

Wstęp

Niccolò Machiavelli (1469–1527) napisał w *Księżciu*, dziele przecież w dużej mierze historycznym, że „ludzi mocniej przyciąga teraźniejszość niż przeszłość”¹. We wszystkich ważnych pracach Machiavellego współczesność (przede wszystkim ówczesne Włochy, Florencja) bezustannie konfrontowana jest z przeszłością, najczęściej antyczną. Zestawianie postępowania i poglądów współczesnej nam postaci z historycznymi odniesieniami, pojęciami, doktrynami czy osobami może być ryzykowne czy wręcz nieuprawnione. Łatwo o uproszczenia, pokusa bezpośredniego odwzorowania jest kusząca, nasuwają się zbyt oczywiste analogie. Jednak niektórzy profesorowie na Wydziale Nauk Politycznych UW w drugiej połowie lat osiemdziesiątych posługiwali się znakomicie takimi analogiami. Przez to ich wykłady były ciekawe i żywe.

Działo się tak dlatego, że porównania takie są pożyteczne i zaskakujące, pozwalają nam inaczej, w sposób bardziej zniuansowany spojrzeć na polityczną przeszłość i teraźniejszość, nie wyważać przed wiekami otwartych wrót. By zachować adekwatność należy jednak zawsze pamiętać o kontekście historycznym.

Obecny prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki, Donald J. Trump już podczas swej pierwszej kampanii wyborczej i pierwszej kadencji, był wielokrotnie przyrównywany do włoskiego dyplomaty, pisarza i myśliciela Niccolò Machiavellego, a niekiedy określano go mianem Nowego Księcia od tytułu najslawniejszego dzieła Florentyńczyka². „Makiawelizm Trumpa”, „Nowy Machiavelli” czy „Nowy Księżę”: takie zestawienia występowały również w czasie ostatniej kampanii³.

¹ N. Machiavelli, *Księżę*, Gliwice 2021, s. 121.

² P. Adamson, *Would Machiavelli Vote For Donald Trump?*, «Philosophy Now» 2019/2020, vol. 135; A. R. Brunello, *The Measure of Machiavelli? Fear, Love, Hatred, and Trump*, «World Affairs» 2019, vol. 182(4); M. Gerson, *Our commander in chief has no command of himself*, «The Washington Post» (18.05.2017); D. Ignatius, *Donald Trump is the American Machiavelli*, «The Washington Post» (10.11.2016); G. J. Pappin, *Machiavellian Politics, Modern Management and the Rise of Donald Trump*, [w:] M. B. Sable, A. J. Torres (red.), *Trump and Political Philosophy: Leadership, Statesmanship, and Tyranny*, Cham (Switzerland) 2018, s. 131–148; C. Zuckert, *Trump as a Machiavellian Prince? Reflections on Corruption and American Constitutionalism*, [w:] M. B. Sable, A. J. Torres (red.), *Trump and Political Philosophy: Patriotism, Cosmopolitanism, and Civic Virtue*, Cham (Switzerland) 2018, s. 73–87.

³ R. Brown, *Donald Trump's Machiavellian philosophy*, «The Loop. ECPR's Political Science Blog», <https://theloop.ecpr.eu/machiavellian-philosophy-donald-trump/> (2.12.2024); W. McCormack, *Machiavelli vs. Donald Trump*, «The New Republic» (12.02.2024); R. J. Shapiro, *How Donald Trump is Channelling Machiavelli*, «Washington Monthly» (9.10.2024).

Zestawienia te opierały się na popularnym postrzeganiu myśli politycznej Machiavellego i powszechnym rozumieniu makiawelizmu jako doktryny opartej na zasadzie „cel uświęca środki”, racjonalizującej użycie przemocy, strachu, obłudy, cynicznej manipulacji, traktowania ludzi w sposób podstępny i instrumentalny. Czyli, ogólnie rzecz biorąc, opartej na przebiegłym i nieuczciwym postępowaniu w polityce⁴.

Warto przyrzeć się jednak uważniej temu, co Machiavelli faktycznie napisał i spojrzeć na to kompleksowo⁵. Można bowiem wówczas dostrzec, że większość wymienionych powyżej zasad i metod zaczerpniętych z „makiawelizmu popularnego” w jego dorobku nie występuje. Najbardziej znana zasada „cel uświęca środki”, która jest pierwszym hasłem pojawiającym się w internecie, gdy wpisujemy hasło „Machiavelli”, nigdy w *Księciu* nie pada⁶. Również wezwanie do podstępu w polityce, do bycia nieuczciwym, przebiegłym, obłudnym czy cynicznym w spuściźnie Florentyńczyka nie występują – obecne są natomiast w micie, którego następstwem jest „makiawelizm popularny”. Zawdzięcza to Machiavelli Kościołowi katolickiemu, który niedługo po jego śmierci umieścił całą jego twórczość na indeksie i traktował go przez stulecia jak wcielonego diabła⁷, a także wielu wybitnym popularyzatorom czarnej legendy, m.in. Williamowi Szekspirowi czy Christopherowi Marlowe⁸.

Z drugiej strony, w popularnym rozumieniu makiawelizmu nie znajdziemy zasad, które w rzeczywistości tworzą fundament myśli politycznej Machiavellego, takich jak realizm, dynamizm, zdecydowanie, planowanie, rozstrzyganie moralnych dylematów w duchu pragmatyzmu, pesymizm w postrzeganiu natury ludzkiej, korzystanie z wiedzy historycznej i wiedzy innych, elastyczność, dalekowzroczność, patriotyzm, demokratyzm i republikanizm.

⁴ *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/makiawelizm;4009093.html>; *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/makiawelizm;2566730.html>; *Wikipedia*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Makiawelizm_\(psychologia\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Makiawelizm_(psychologia)); zob. też *Oxford Learner's Dictionary*, https://www.oxfordlearnersdictionaries.com/definition/american_english/machiavellian oraz *Cambridge Dictionary*, <https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/machiavellian>

⁵ Żaden z wymienionych powyżej artykułów nie badał całościowo relacji myśli polityczna Machiavellego-Trump.

⁶ Podobna, ale bardziej zniuansowana myśl występuje w *Rozważaniach nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza* odniesieniu do Romulusa. „O ile jednak oskarżają go o czyny, to powinny usprawiedliwiać go uzyskane wyniki.” N. Machiavelli, *Rozważania nad pierwszym...*, Warszawa 2009, s. 39.

⁷ Wkrótce po śmierci Machiavellego kardynał Reginald Pole określił go „synem szatana” i „palcem szatana”. M. J. Unger, *Machiavelli. A Biography*, New York 2012, s. 261, 333–334.

⁸ Na ile makiaweliczny (w popularnym sensie) był sam Machiavelli? Skinner odpowiedział negatywnie: Q. Skinner, *How Machiavellian was Machiavelli?*, <https://www.youtube.com/watch?v=gH-NxQmf87k> (21.02.2013). Unger pisał, że Machiavelli był „najmniej machiaweliczny z wszystkich ludzi”: M. J. Unger, *Machiavelli. A Biography*, New York 2012, s. 132.

Zanim skonfrontujemy Trumpa z tytułowym *Księżciem* warto jednak krótko porównać go z autorem traktatu. Pewne podobieństwa między tymi oddalonymi o połowę tysiąclecia postaciami da się bowiem zauważyć. Obaj ambitni i zdecydowani, wykształceni przyzwoicie, ale dość pobieżnie. Start do kariery zapewniły im wpływy ojców. Byli też w podobnym stopniu podatni na uroki płci przeciwnej i niewierni w swych (w przypadku Trumpa wielokrotnych) związkach małżeńskich. Również obaj nie uniknęli związanych z pozamałżeńskimi ekscesami kłopotów: Trump, problemów z prawem, m.in. związanych ze Stormy Daniels⁹, Machiavelli z zarzutami dotyczącymi jego relacji z kurtyzaną Riccią¹⁰.

A jednak, przy tych podobieństwach, trudno byłoby znaleźć dwie postacie bardziej różniące się od siebie. Ważna dla Machiavellego wzajemna lojalność w przyjaźniach, nie występuje u Trumpa. Machiavelli lubił trzymać się w cieniu, nie miał (niestety?) ambicji przywódczych, skupiał się na działaniach administracyjnych oraz doradztwie politycznym¹¹. Przeciwwstawić temu musimy chęć Trumpa koncentrowania na sobie całkowitej uwagi.

Te podobieństwa i różnice mają oczywiście mniejsze znaczenie w kontekście głównego zadania, jakim jest analiza porównawcza i konfrontacja poglądów i postępowania Trumpa z myślą polityczną Machiavellego. Oprzeć się tu możemy na licznych wypowiedziach Trumpa, jego postępowaniu i na książkach *Trump: The Art of the Deal*¹² (Trump: sztuka robienia interesów – tłum. wł.) i *Great Again: How to Fix Our Crippled America*¹³ (Znów wielka: jak naprawić naszą okaleczoną Amerykę – tłum. wł.). W przypadku Machiavellego odnosić się będę głównie do *Księcia*, w którym zawarł on praktycznie całą swoją polityczną filozofię. Zamieszczone tam wyrafinowane, ale zarazem bezceremonialne wskazówki miały na celu wkupienie się w łaski de' Medicich, od 1512 roku ponownie władających Florencją. Wzbił się w nich Machiavelli na wyżyny nawet jeśli, chcąc zaimponować bezkompromisowością i twardością, „przestrzelił” niekiedy w bezwzględności czy wręcz okrucieństwie (co zresztą nie spotkało się z uznaniem adresatów)¹⁴. W mniejszym stopniu opierać się

⁹ M. Bubalo, R. L. King, *Who is Stormy Daniels, and what happened with Donald Trump?*, <https://www.bbc.com/news/world-us-canada-64920037> (22.05.2024).

¹⁰ S. De Grazia, *Machiavelli in Hell*, New York 1994, s. 140–141; M. Viroli, *Niccolò's Smile. A Biography...*, s. 163.

¹¹ To sytuuje Machiavellego w szeregu takich *éminence grise*, jak np. nam współcześni Dennis Ross czy Wang Huning, politycy ceniący bardziej efektywność swych porad i koncepcji, niż błyszczenie w mediach i awanse na drabinie biurokratycznej.

¹² D. J. Trump, T. Schwartz, *Trump: The Art of the Deal*, New York 1987.

¹³ D. J. Trump, *Great Again: How to Fix Our Crippled America*, New York 2015.

¹⁴ W rzeczywistości Machiavelli, wbrew poradom z *Księcia*, m.in. obstawał przy dotrzymywaniu słowa i namawiał do paktowania z potężniejszymi sojusznikami, o czym piszę

będę na *Rozważaniach nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza*. Pisane równolegle, często są one powtórzeniem i istotnym rozwinięciem myśli zawartych w *Księciu*, a główny nacisk położony jest w nich na badanie historycznego przekazu oraz na wątki ustrojowe, głównie dotyczące republiki. Z *Rozważań* wyłania się Machiavelli jako demokrata¹⁵.

W swej twórczości Machiavelli zawiera dziesiątki zasad i wskazówek dotyczących rządzenia. W kontekście Trumpa moglibyśmy podzielić je na dwie grupy. Pierwszą, w której Trump „stosuje” porady Machiavellego (choć raczej nieświadomie) i drugą, w której te zasady są odwrotne do poglądów i działań Prezydenta, gdzie jest on anty-księciem (czy anty-Machiavellim od tytułu traktatu Fryderyka Wielkiego)¹⁶. Znajomość twórczości Machiavellego i intuicja podpowiadają, że Trump nie jest Nowym Księciem. Politologicznym wyzwaniem jest zastosowanie analizy porównawczej do rzetelnego skonfrontowania myśli politycznej Machiavellego z poglądami i postępowaniem Trumpa. Jeśli moja hipoteza potwierdzi się, to, być może, zachęci to czytelnika do bardziej krytycznego spojrzenia na medialne zestawienia Trumpa z *Księciem* i Machiavellim.

Podobieństwa

Dynamizm, pro-aktywność, zdecydowanie, szybkość w politycznym postępowaniu, ale też, co za tym idzie, brak namysłu i ignorowanie faktów, zwłaszcza niewygodnych – to znak rozpoznawczy Prezydenta Donalda Trumpa. W książce *Trump: The Art of the Deal* prezentuje on filozofię „Atakuj, atakuj, atakuj”¹⁷. Machiavelli uważał, że już samo bojowe czy zdecydowane nastawienie jest załącznikiem (choć nie gwarancją) sukcesu. Jego hasło z *Księcia*, że „lepiej być śmiałym niż ostrożnym”¹⁸ na swym sztandarze mógłby wypisać sobie również Trump.

Podczas pierwszej kadencji, po gwałtownym i kontrowersyjnym (również dla europejskich partnerów) zerwaniu umowy z Iranem, Trump zdecydował się na jeszcze bardziej bezpośrednią akcję: zlikwidowanie generała Ghasema Solejmaniego, szefa irańskich Strażników Rewolucji. Świat wstrzymał oddech. Riposta Iranu była jednak na tyle wstrzemięźliwa, że krytycy raptowności

w tekście poświęconym jubileuszowi S. Filipowicza: P. Perczyński, *Niccolò Machiavelli as Political Advisor: Theory vs Practice*, «Machiavelliana» 2023, vol. II.

¹⁵ J. P. McCormick, *Machiavellian Democracy*, Cambridge 2011.

¹⁶ F. Il der Grosse, *Anty-Machiavelli*, [w:] *Machiavelli & Książę*, Warszawa 2022, s. 159–275.

¹⁷ O latach biznesowych Trump pisze: „publicly my posture was to take the offensive and concede nothing to my critics” („na zewnątrz przyjąłem postawę ofensywną i nie poddawałem się krytykom”), D. J. Trump, T. Schwartz, *Trump: The Art...*, s. 91.

¹⁸ N. Machiavelli, *Książę...*, s. 127.

działania Prezydenta musieli uznać jego racje. Podobne postępowanie, gdzie górował dynamizm i biznesowy refleks, miało miejsce wielokrotnie w czasie tak pierwszej, jak i obecnej kadencji, np. przy odwołaniu dyrektora FBI Jamesa Comey, zerwaniu Porozumień Paryskich, wprowadzeniu zaporowych cel na towary z Chin czy bezwarunkowe wycofanie się z Afganistanu. Przyznać należy, że szybkością i zdecydowaniem Trump dorównuje ideałowi polityka w odczuciu Machiavellego – Cezarowi Borgii, synowi papieża Aleksandra VI¹⁹.

Według Machiavellego, książę, obejmując władzę, powinien rozwiązać stare wojsko i administrację, zorganizować je na nowo, zerwać stare pakt i układy, pozawierać nowe²⁰. Pierwsza kadencja i początek drugiej dowiodły, że Prezydent Trump nie waha się przed głębokimi zmianami w strukturach cywilnych i wojskowych: w pierwszej kadencji wymienił (parokrotnie) szefów wszystkich rodzajów sił zbrojnych, dwukrotnie Sekretarza Obrony, Szefa Połączonych Sztabów i niemal wszystkich wyższych urzędników cywilnych. Podczas kampanii wyborczej 2024 roku Trump zapowiedział zwolnienia w administracji i odwołanie najwyższych wojskowych. Na początku drugiej kadencji już wiemy, że czystki i reorganizacja armii i administracji publicznej pójdą nawet dalej, niż mówiły zapowiedzi. Głównie chodzi nie o kwalifikacje, a o lojalność, o niekwestionowanie poleceń, bycie „swoim”. Zdaniem Trumpa, generałowie mają być tak lojalni wobec niego, jak nazistowscy generałowie wobec Hitlera (co dowodzi, jak mało wie o III Rzeszy)²¹.

Już od swojej pierwszej kadencji Trump krytykuje NATO. Z drugiej strony wyciąga rękę do pariasów w światowej polityce: Rosji i Korei Północnej. Tu również chodziło o nowe rozdanie, wyraźne oddzielenie się od poprzedników. Zyskuje na tym wyrazistość prezydentury, ale zaskakiwanie i eksperymentowanie wzbudza, poza zachwytem zwolenników, duży niepokój u sojuszników USA (co Prezydent zdaje się lekceważyć).

Nowe rozdanie ma miejsce również przy podważaniu konstytucji i prawa w ogóle. Błyskawiczne zakwestionowanie XIV poprawki gwarantującej obywatelstwo osobie urodzonej na terytorium USA wywołało konsternację nawet wśród niektórych Republikanów. Trump, który w czasie między kadencjami miał problemy z wymiarem sprawiedliwości, wpisuje podważanie prawa w filozofię świeżego startu, gdzie Ameryka będzie nie tylko wielka, ale i nowa. Machiavelli, przy entuzjazmie dla zmiany, przestrzegał przed podważaniem porządku prawnego. Dyskusja w *Księciu* o upadku Savonaroli kończy się wskazaniem pogwałcenia prawa jako bezpośredniej przyczyny klęski „bezbronnego

¹⁹ Tamże, s. 37–38.

²⁰ Tamże, s. 32.

²¹ <https://www.theatlantic.com/politics/archive/2024/10/trump-military-generals-hitler/680327/>, «The Atlantic» (22.10.2024).

proroka". W *Rozważaniach* zaś florencki sekretarz radzi władcom „pamiętać, że do utraty tronu prowadzi ich gwałcenie praw i starodawnych obyczajów, do których ludzie od długiego czasu przywykli”²².

Ze wskazówek zawartych w myśli politycznej Machiavellego (akurat również w tej popularnej) wymienić trzeba bez wątpienia jego poradę, że „znacznie bezpieczniej jest budzić lęk niż być miłowanym, jeśli spośród tych dwu z jednego trzeba zrezygnować”²³. Porada ta wynikała z pesymizmu Machiavellego dotyczącego natury ludzkiej – trzeba, by władca²⁴ się należycie zabezpieczył, bo ludzie są „niewdzięczni, niestali, fałszywi, tchórzliwi, chciwi”²⁵.

Można w tym kontekście zauważyć, że Trump chętnie używa strachu wobec oponentów *vide* przedwyborcze (2016, 2024) groźby zamykania do więzienia wobec Hillary Clinton, Nancy Pelosi i wielu innych, a także pogroźki wobec oponentów politycznych, migrantów czy niektórych krajów. Sądzić można, że wzbudzanie strachu jest dla Trumpa sposobem postępowania pewniejszym i skuteczniejszym, niż schlebianie publiczności krajowej i zagranicznej. Kokietuje Trump w zasadzie jedynie swoją oddaną klientelę polityczną. Używając bowiem retoryki opartej na strachu, Trump zdaje się nie dbać o poszerzenie swego poparcia. A jak jest na co dzień? Bob Woodward w swej książce o Białym Domu w czasach Trumpa zatytułowanej nieprzypadkowo *Fear* (Strach) wspomina również o strachu dominującym w najbliższym otoczeniu Prezydenta. Jego agresywne zachowania wobec personelu (przysłowiowe rzucanie tacami) powodują usztywnienie się ekipy prezydenckiej, niechęć do wychodzenia przed szereg. Choć Woodward onegdaj dał sobie radę z Aferą Watergate, trudno mu było namówić do rozmowy, nawet *incognito*, pracowników Prezydenta Trumpa obawiających się jego gniewu²⁶.

Dawanie i łamanie słowa zawsze odgrywały dużą rolę w polityce. Potocznie uważa się, że „politycy kłamią, to część ich zawodu”²⁷. Machiavelli jednak cenił sobie dane słowo i prawdomówność, co widać wyraźnie w jego korespondencji dyplomatycznej i prywatnej²⁸. Dla władcy robił tu jednak pewien

²² N. Machiavelli, *Rozważania nad pierwszym...*, s. 257.

²³ N. Machiavelli, *Książę...*, s. 84. Zob. też: „kto zbyt pragnie być kochany, zasłuży sobie na pogardę, jeżeli tylko posunie się nieco za daleko; natomiast ten, kto zbyt pragnie, aby go się obawiano, stanie się wszystkim nienawistny”. N. Machiavelli, *Rozważania nad pierwszym...*, s. 311–312.

²⁴ Używam słów „władca” i „książę” zamiennie, podobnie jak Machiavelli.

²⁵ N. Machiavelli, *Książę...*, s. 84.

²⁶ B. Woodward, *Fear. Trump in the White House*, New York City 2018.

²⁷ B. Roggeveen, E. Rutten, *De Russische taal der oprechtheid begrijpen maakt Nederland weerbaarder in verkiezingstijd*, «De Volkskrant» (15.03.2018).

²⁸ N. Machiavelli, *Diplomatic Missions (1498–1527)*, Wrocław 2015; N. Machiavelli, *The Letters of Machiavelli. A selection*, Chicago 1988.

znaczący wyjątek. Mądry władca nie powinien dotrzymywać słowa, jeśli to mogłoby się obrócić przeciwko niemu albo gdy ustały przyczyny zmuszające go do wypełnienia przyrzeczenia²⁹. Dodawał też, że „książę, szczególnie książę nowy, nie może przestrzegać tego wszystkiego, za co ludzie są szanowani, będąc często zmuszonym – aby utrzymać państwo – do działań sprzecznych ze słownością”³⁰. Te słowa budziły i budzą sprzeciw, ale należy je umieścić w kontekście Włoch początku XVI wieku z ich permanentnymi wojnami, wymuszanymi paktami i nieudolną, bojaźliwą polityką państw-miast, w tym Florencji.

Prezydent Trump podczas pierwszej kadencji i na początku drugiej łamał i łamie swoje przyrzeczenia wielokrotnie. Wystarczy przypomnieć obietnice, że Meksyk zapłaci za mur graniczny, że Prezydent upubliczni swoje zeznania podatkowe, że zastąpi on *Affordable Care Act* (tzw. *Obamacare*) innym rozwiązaniem, czy, że zakończy wojnę rosyjsko-ukraińską pierwszego dnia urzędowania. Niedotrzymywanie obietnic, łamanie słowa to dla wielu osób powód do wyrzutów sumienia i złego samopoczucia. Stąd inna kontrowersyjna porada Florentyńczyka: władca musi „nauczyć się być złym” (czyli bezwzględny)³¹. Można odnieść wrażenie, że akurat tego Trump uczyć się nie musi.

Z poradą poprzednią łączy się przypisywanie własnych win innym – z zamyśleniem zdyskredytowania ich. Usytuowanie tej porady w *Księżciu* jest znamienne, powiązane z Cezarem Borgią, któremu poświęcił Florentyńczyk obszerny rozdział *Księcia*. W opisie Borgii Machiavelli jest miejscami może nawet zbyt entuzjastyczny, biorąc pod uwagę żalosny koniec papieskiego syna. Ważnym wydarzeniem w działalności Borgii było podporządkowanie sobie Romanii i zaprowadzenia tam, jakkolwiek zaskakująco to zabrzmiało, pewnej praworządności. W jego imieniu rządy twardej ręki wprowadzał tam okrutnymi metodami Ramiro de Orca. Jego spektakularna egzekucja w imieniu Cezara Borgii miała pokazać mieszkańcom Romanii, że Borgia nie ma nic wspólnego z okrucieństwami, a odpowiedzialnego za nie ukarał. Orca zrobił swoje i powinien był odejść – oto postępowanie władcy, zdaje się mówić Machiavelli.

Donald Trump znany jest z tego, że nigdy nie przyznaje się do winy. Jeśli coś się wydarzy, co stawia go w niekorzystnym świetle, zawsze znajdzie odpowiedzialnego. Może to być ktoś przypadkowy, ale najchętniej polityczny oponent. Możemy znaleźć na to wiele przykładów: obwinianie mediów i FBI za *The Russia Investigation*, Chin za epidemię COVID-19, „obu stron” za śmierć lewicowej aktywistki w Charlottesville, czy, ostatnio, polityki *Diversity, Equity, and Inclusion* (DEI) za zderzenie samolotu z helikopterem nad Potomakiem. To

²⁹ N. Machiavelli, *Księżę...*, s. 89.

³⁰ Tamże, s. 90.

³¹ Tamże, s. 78.

uporczywe szukanie i (zawsze) znajdowanie winnych absolutnie wszystkiego, co nie jest po myśli Prezydenta, łącznie z pogodą, wydaje się zadziwiająco skuteczne. Jednak na dłuższą metę może to być zła strategia dla polityka. Elektorat, nawet wierny, chce w nim lub w niej widzieć również osobę popełniającą, jak każdy, błędy i mającą cywilną odwagę się do nich przyznać. Prezydent Trump jednak trzyma się metody obwiniania kogo się da.

Różnice

Do tej pory starałem się przedstawić te elementy w poglądach i postępowaniu Prezydenta Donalda Trumpa, które są bliskie myśli politycznej Machiavellego. Teraz przeanalizuję te, które stoją w sprzeczności.

Kluczowe dla poglądów Machiavellego na temat polityki a także dla jego „ojcostwa” naukom politycznym³² są uwagi dotyczące rzeczywistości. Píše on, że wielu „odmalowywało republiki i księstwa w rzeczywistości przez nikogo nieznane ani niesłyszane”³³. Jego zaś interesuje w polityce tylko to, co prawdziwe i rzeczywiste. Myśl ta, na początku XVI wieku szokująca i dziś (także w związku z syntetyczną rzeczywistością zasilaną AI) wywołuje zastanowienie i szacunek. W czasie, gdy pisał on *Księcia* i *Rozważania*, nastąpił wysyp prac opisujących idealne państwa i idealnych władców. Wspomnieć możemy tu pisane w tym samym czasie *Utopię* Tomasza More’a, *Edukację chrześcijańskiego księcia* Erazma z Rotterdamu czy *Dworzanina* Baldassare Castiglione’ego. Porady Machiavellego dla Księcia idą w poprzek takim idealizmem, są do bólu realistyczne.

Zupełnie przeciwstawne jest temu to, do czego przyzwyczaił nas Prezydent Trump. U niego wszystko, czego się dotknie jest zawsze najwspanialsze, największe. Kreuje on na polityczne potrzeby „rzeczywistość”, w której frekwencja na inauguracji jest większa niż u poprzednika³⁴, gdzie nielegalni imigranci jedzą psy i koty³⁵, i gdzie przeciwnicy polityczni „kradną” mu wybory (wszystko wbrew faktom). W poglądach Trumpa roi się od fantastycznych teorii takich,

³² M. Rosen, J. Wolff (red.), *Political Thought*, Oxford 2012, s. 412; J. Baszkiewicz, F. Ryszka, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1973; S. Filipowicz, *Historia myśli polityczno-prawnej*, Gdańsk 2001, s. 149; Q. Skinner, *Machiavelli*, Oxford 1981, s. 20–47.

³³ N. Machiavelli, *Księżę...*, s. 78.

³⁴ *Trump claims media 'dishonest' over crowd photos*, «BBC NEWS», <https://www.bbc.com/news/world-us-canada-38707722> (22.01.2017).

³⁵ A. Herman, *They're eating the cats: Trump rambles falsely about immigrants in debate*, <https://www.theguardian.com/us-news/article/2024/sep/10/trump-springfield-pets-false-claims> (11.09.2024).

jak niebezpieczeństwo płynące z elektrowni wiatrowych³⁶ czy pamiętne zapowiedzi o cudownym zniknięciu wiosną wirusa COVID-19. Zaklinanie realiów i tworzenie fałszywych wizji tworzą między Księciem a Trumpem przepaść trudną do zasypania.

Bliska poprzedniej jest wskazówka z *Księcia* zawarta w liście przewodnim do Lorenzo de' Medici. Jest to sugestia, by patrzeć na świat zawsze z odpowiedniej perspektywy. Machiavelli sugeruje, że „ci, którzy rysują kraje, umieszczają się nisko na równinie, gdy chcą przypatrzeć się naturze gór i miejsc wyniosłych, a wysoko na górze, gdy chcą przypatrzeć się naturze miejsc niskich, podobnie trzeba być księciem, by dobrze poznać naturę ludów, a trzeba należeć do ludu, by dobrze poznać naturę książąt”³⁷. Metodę tę wyraźnie widać w twórczości Machiavellego, kiedy opisuje on zdarzenia, w których bezpośrednio uczestniczył.

Trump widzi świat jednowymiarowo, zawsze z własnej perspektywy, ignorując (czasem wyśmiewając) inny punkt widzenia. Zniekształca to rzeczywistość i w dłuższej perspektywie staje się szkodliwe, bo utrzymuje polityka w starych schematach, utrudnia zrozumienie postępowania tak wrogów, jak i przyjaciół. Spojrzenie z innej perspektywy jest istotne, pisze Machiavelli, ponieważ „nic nie przynosi wodzowi większej korzyści i nic bardziej nie jest mu potrzebne, jak umiejętność odgadywania zamiarów i postanowień nieprzyjaciela”³⁸.

Inną różnicę możemy odnaleźć czytając porady Machiavellego w odniesieniu do zwykłych obywateli, ludu oraz elity arystokratycznej czy finansowej. Machiavelli staje zawsze po stronie najuboższych, nawet porównując skuteczność rządzenia ludu i arystokracji³⁹. W *Rozważaniach* pisze, że lud „mądrzejszy jest i bardziej stały od władcy”⁴⁰, zaś rządy ludu „czynią w krótkim czasie zadziwiające postępy, o wiele większe od tych, które osiągają miasta rządzone przez jednostki (...) rządy ludowe lepsze są od książęcych”⁴¹. Opierając się na doświadczeniu historycznym, zaznacza, że „dobrze urządzone państwa i mądrzy książęta dokładali wszelkich starań, aby (...) lud utrzymywać w satysfakcji i ukontentowaniu”⁴². Rację ma wspomniany McCormick pisząc, że Machiavelli był nie tyle demokratą republikańskim, ile radykalnym⁴³.

³⁶ J. Schwarcz, *The Windmills in Donald Trump's Mind*, <https://www.mcgill.ca/oss/article/critical-thinking-general-science-climate-change/windmills-donald-trumps-mind> (11.10.2024).

³⁷ C. Nanke (red.), *Machiavelli & Księżę*, Warszawa 2022, s. 48.

³⁸ N. Machiavelli, *Rozważania nad pierwszym...*, s. 305.

³⁹ Tamże, s. 55.

⁴⁰ Tamże, s. 246.

⁴¹ Tamże, s. 249.

⁴² N. Machiavelli, *Księżę...*, s. 95.

⁴³ J. P. McCormick, *Machiavellian Democracy...*, s. 9, 141.

A co konkretnie proponuje Trump dla najuboższych? Mgliste zapowiedzi podatkowe i nigdy (mimo wielu obietnic) niesformułowany plan mający zastąpić ubezpieczenia zdrowotne, wyśmiewaną przez niego *Obamacare*. Oderwanie Trumpa od problemów niższych warstw ludności i brak wycucia nabiera czasem humorystycznego wymiaru: na przykład, gdy określa on milionową pożyczką od ojca na rozkręcenie biznesu jako „małą”⁴⁴. Kiedy mówi zaś o ulgach związanych z obniżaniem podatków, to – jeśli przyjrzeć się szczegółom – dotyczy to przede wszystkim najbogatszych Amerykanów⁴⁵. I to oni, w tym multimiliarderzy, popierali bez zastrzeżeń Trumpa w kampanii 2024 roku i zasiedli ramię w ramię na inauguracji Prezydenta w Kapitolu⁴⁶.

Jednym z głównych postulatów Trumpa przed wyborami 2016, 2020 i zwłaszcza 2024 roku była kwestia ograniczenia liczby imigrantów i drastycznego zmniejszenia ich napływu. Sugerował on poprawę nie tylko bezpieczeństwa, ale i sytuacji ekonomicznej USA dzięki antyimigracyjnym posunięciom. Tymczasem całe gałęzie gospodarki amerykańskiej opierają się na imigranckiej sile roboczej i jej usunięcie lub ograniczenie grozi zapaścią tych sektorów, przede wszystkim rolnictwa i sadownictwa. Czy plan deportacji kilkunastu milionów imigrantów jest technicznie wykonalny i jakie byłyby konsekwencje humanitarne i gospodarcze? Warto byłoby pewnie w tym punkcie wrócić do wskazówek Machiavellego dotyczących trzymania się realiów, patrzenia na świat z różnych perspektyw i – prawdopodobności.

Co o migrantach myślał autor *Księcia*? Píše on, że „należy uczynić wszystko, co możliwe, aby pomnożyć liczbę (...) mieszkańców, bez tego bowiem żadne miasto nie stanie się potężne” i otworzyć „szeroko drzwi cudzoziemcom, którzy pragną u nas się osiedlić – tak aby chętnie to czynili”⁴⁷. Machiavelli żył w czasach, gdy osiedlanie się we włoskich miastach-państwach było na ogół obwarowane szeregiem szykan i ograniczeń. Na ich straży stały nie tylko władze państwowe, ale i coraz potężniejsze cechy. Machiavelli uważał to za niekorzystne dla gospodarki i dla rozwoju Florencji oraz innych wło-

⁴⁴ Pożyczka w rzeczywistości była dużo większa, zob. K. Breuninger, *Trump claimed he turned a 'small' \$1 million loan from his father into an empire. The New York Times says it was more like \$60.7 million in loan*, «CNBC Politics» <https://www.cnbc.com/2018/10/02/trumps-small-loan-from-his-father-was-more-like-60point7-million-nyt.html> (2.10.2018).

⁴⁵ R. Brownstein, *Trump Is About to Betray His Rural Supporters*, «The Atlantic», <https://www.theatlantic.com/politics/archive/2024/12/trump-gop-rural-supporters/680981/> (13.12.2024).

⁴⁶ D. Faris, *Why Most Billionaires Still Favor Donald Trump and the GOP*, «Newsweek» (11.10.2024); D. Rae, *Who Do Wealthy Investors Favor In The Presidential Election?*, «Forbes» (10.10.2024); J. Allen, M. Dixon, G. Haake, *Trump tells billionaires he'll keep their taxes low at \$50 million fundraising gala*, «NBC News» (7.04.2024).

⁴⁷ N. Machiavelli, *Rozważania nad pierwszym...*, s. 157.

skich państw-miast, w których jego zdaniem drastycznie brakowało ludności. W braku dostatecznej ilości mieszkańców widział problem gospodarczy oraz zagrożenie dla obronności. Moglibyśmy powiedzieć z dzisiejszej perspektywy, że w dziedzinie migracji preferował on politykę opartą na racjonalnej kalkulacji strat i zysków.

Rozbieżności zaobserwować można również w obszarze polityki międzynarodowej. Trump do stosunków międzynarodowych podchodzi jak do biznesowej transakcji. O ile twarda polityka Trumpa wobec ekonomicznych potęg (Chiny, UE) znalazłaby zapewne zrozumienie u autora *Księcia*⁴⁸, to z pewnością nie przypadłby mu do gustu chaos wywołany przez Trumpa roszczeniami wobec wielu mniejszych państw, zwłaszcza sąsiadów. Nakładanie na Kanadę i Meksyk olbrzymich ceł ma – w zamyśle Trumpa, ale wbrew opiniom wielu ekspertów ekonomicznych – wzmocnić USA ich kosztem. W *Rozważaniach* Machiavelli krytykuje agresywną politykę Florencji wobec sąsiadów i pisze, że nie ulega wątpliwości, że „Florentczycy władaliby już dzisiaj całą Toskanią, gdyby zjednali sobie swych sąsiadów, ofiarowując im pomoc lub przymierze – zamiast ich sobie zrażać”⁴⁹. W *Księciu* zaś mówi, nawiązując do Rzymian, że należy być „głową i obrońcą sąsiadów słabszych”⁵⁰. Wypowiedzi Trumpa dotyczące uczynienia z Kanady 51 stanu USA czy kupna Grenlandii od Danii niemożliwe są do pogodzenia z takim podejściem.

We Włoszech Machiavellego wojna była czymś powszechnym. Tylko nieco przesadzone są więc jego słowa, że Książę nie powinien o „niczym myśleć ani niczego innego badać jak tylko wojnę, jej reguły i porządek”⁵¹. Chwali Rzymian za to, że nigdy nie wystrzegali się wojny „skoro wiedzieli, że wojna jest nieunikniona”, a unikanie jej powoduje „przechylenie szali na stronę innych”⁵². Wojny nie należy się bać, mówi Machiavelli – należy się do niej właściwie przygotować, dysponując, w miarę możliwości, własnymi, dobrze wyszkolonymi i zmotywowanymi siłami, nie zaś siłami pomocniczymi czy zaciężnymi.

Trump sprawami militarnymi interesował się zawsze mało i zna je pobieżnie (choć ukończył wojskową szkołę średnią). Od początku jego pierwszej kadencji bezpardonowej krytyce poddawał, jak pisałem, NATO i innych sojuszników⁵³.

⁴⁸ N. Machiavelli, *Książę...*, s. 21.

⁴⁹ N. Machiavelli, *Rozważania nad pierwszym...*, s. 211.

⁵⁰ Tamże, s. 54.

⁵¹ N. Machiavelli, *Książę...*, s. 74.

⁵² Tamże, s. 16.

⁵³ Już przed pierwszą kadencją pisał: „We defend Japan. We defend South Korea. These are powerful and wealthy countries. We get nothing from them. It's time to change all that.” (Bronimy Niemiec. Bronimy Japonii. Bronimy Korei Południowej. To są potężne i bogate państwa. Nie dostajemy od nich nic. Czas to zmienić – tłum. wł.). D. J. Trump, *Great Again: How...*, s. 35.

Kontynuuje tę krytykę obecnie, eskalując żądania finansowe i znów grożąc wystąpieniem z NATO. Od pierwszej kadencji głosi potrzebę polityki izolacjonistycznej, drastycznego ograniczania obecności militarnej Ameryki w świecie, szybkiego wygaszania konfliktów niezależnie od ceny. Miał po temu często słuszne powody – wspomniana militarna obecność Amerykanów w Afganistanie była nie tylko kosztowna, ale i bezproduktywna. Natomiast sposób, w jaki potraktowani zostali przez uchodzących Amerykanów miejscowi sojusznicy i styl ewakuacji, przebijający chaos z Wietnamu z 1975 r., był żałosny i tragiczny zarazem (za co zapłacił już jednak następca Trumpa w Białym Domu).

Podobne izolacjonistyczne i „pacyfistyczne” wypowiedzi dotyczące zakończenia wojny rosyjsko-ukraińskiej zderzają się z militarnymi i politycznymi realiami. Strona ukraińska poddawana jest presji niekiedy większej niż rosyjscy najeźdźcy. Równie symptomatyczne jest podejście 45/47 Prezydenta do własnych sił zbrojnych i kadry militarnej. Na czele Pentagonu postawił na początku drugiej kadencji dziennikarza Fox News, wprawdzie odznaczanego oficera, ale bez kwalifikacji do kierowania tym trzymilionowym resortem. Wszystko to świadczy nie tylko o izolacjonizmie, ale przede wszystkim o dyletantyzmie Trumpa w obszarze – zdaniem Machiavellego – najistotniejszym dla Księcia.

Jak bardzo zajmują Trumpa wydarzenia i problemy, które mają dopiero nastąpić⁵⁴? Jak precyzyjnie oszacowuje on konsekwencje swoich działań? Jego zwolennicy widzą w nim niemal proroka. Mało kto odmówi mu intuicji i wyczucia zbliżającej się hossy. Jednak również mało kto zaprzeczy, że jest Trump politykiem działającym pod wpływem impulsów, a nie gruntownego namysłu nad sytuacją i konsekwencjami swego postępowania. Książę powinien działać szybko i zdecydowanie, ale działanie powinien poprzedzać chłodny namysł, rozpatrywanie alternatywnych rozwiązań. Bowiem każdy „rozważny książę, [bierze] pod uwagę nie tylko bieżące, lecz i przyszłe trudności, na które trzeba się wszelkimi sposobami przygotować, jako że gdy będą przewidziane, wówczas łatwo się im zapobiegnie”⁵⁵.

Namysł nad „przyszłymi trudnościami” wymaga jednak, zdaniem Machiavellego, przygotowania historycznego i, ogólnie rzecz biorąc, koncepcyjnego. Jako subtelny intelektualista widział swego Księcia dociekliwym czytelnikiem rozpraw historycznych, badającego historyczne zdarzenia i wzorującego się na historycznych postaciach⁵⁶. Trudno zauważyć u Trumpa, programowo antyintelektualnego, tendencje do naśladowania kogokolwiek, np. któregośkolwiek

⁵⁴ *Trump wins: Tax cuts come with a cost*, «ING THINK», <https://think.ing.com/articles/trump-wins-tax-cuts-come-with-a-cost/> (6.11.2024).

⁵⁵ N. Machiavelli, *Książę...*, s. 15.

⁵⁶ Machiavelli przypominał, że „Aleksander Wielki naśladował Achillesa, Cezar – Aleksandra, Scypio – Cyrusa”. N. Machiavelli, *Książę...*, s. 77.

z prezydentów czy przywódców. Raczej stara się on przedstawić każde swoje postępowanie jako oryginalne, wręcz unikatowe.

Namiętność w prezydencie wzbudzały rozrywki mniej wymagające niż czytanie: media społecznościowe, telewizja, sport. Twierdzi, że za ważne uznaje książki swego autorstwa *Trump: The Art of the Deal* czy *Great Again*, ale z całą pewnością nie o tego typu lektury dla Księcia chodziło Machiavellemu. Anonimowy urzędnik Białego Domu napisał w poufnym e-mailu, że Trump „nie czyta absolutnie niczego – żadnego, nawet jednostronicowego *memo*, nawet najkrótszych dokumentów, nic [tłum. wł.]”⁵⁷. Jeśli to prawda, to jest to dość dalekie od Książęcego ideału.

Moralność (czy raczej jej brak) jest niekiedy podawana przez przeciwników Prezydenta Trumpa, jako jedna z cech łączących go z Księciem. Władca, „nauczony”, jak wspominaliśmy, by być złym, jest należycie przygotowany do utrzymania władzy. Środki, zdaniem Machiavellego, mogą być drastyczne. Cel ich bynajmniej nie „uświęca”, pozostają złe czy odrażające i, gdyby było to możliwe, lepiej byłoby ich nie używać.

W polityce jednak zasady moralne obowiązują, w teorii Machiavellego, w inny nieco sposób. Książę bierze udział w grze subtelnej, ale zaciętej, bezpardonowej, w której należy przestrzegać jej własnych reguł, a nie zasad etycznych przyjętych z góry czy z zewnątrz. Nikt nie powinien mieć pretensji o wysokie, „bezlitosne” zwycięstwo na korcie, czy przy szachownicy. Konserwatywno-katolicki badacz J. Bartyzel (podobnie jak holenderski myśliciel i reżyser F. Visser) zauważa, że Książę „nie jest «niemoralny», lecz «amoralny»: nie przeczy etyce obiektywnej, tylko zawiesza jej obowiązywanie w dziedzinie polityki w imię wymogów politycznej «konieczności», która zna tylko jedną regułę – zasadę korzyści i wzajemności”⁵⁸. Machiavelli liczył na to, że Książę będzie wiedział, kiedy – dla dobra swego państwa – będzie musiał porzucić konwencjonalną moralność. Różnica polega na tym, że Trump zdaje się mieć inny wyznacznik niż państwo – siebie. W bezustannym działaniu podporządkowanym własnym interesom jest nie tyle amoralny, co niemoralny.

Na koniec spójrzmy na cechy Księcia i Trumpa w ich stosunku do współpracowników. „Porażka ma miejsce za sprawą złych rad i błędnych decyzji oraz fałszywej oceny własnych sił”⁵⁹, pisał Florentyńczyk. Zaczyna się więc od złych rad. Machiavelli pisał o konieczności posiadania przez władcę najwyższej próby politycznego doradcy czy doradców. Intelpekt władcy mierzył umiejętnością

⁵⁷ M. Wolf, *Fire and Fury. Inside the Trump White House*, New York 2018, s. 185.

⁵⁸ J. Bartyzel, *Makiawelizm*, <http://www.legitymizm.org/ebp-makiawelizm> (hasło encyklopedyczne); F. Visser, *Het Principe Machiavelli*, <https://collegerama.tudelft.nl/Mediasite/Play/23cd2c9236924201b8dd428c6d12bf331d>.

⁵⁹ N. Machiavelli, *Rozważania nad pierwszym...*, s. 214.

doboru głównego współpracownika i rozumieniem jego porad. To najbliższy doradca świadczy o poziomie władcy, nie odwrotnie. „Nie było nikogo, kto znał messera Antonia da Venafro jako ministra Pandolfa Petrucciego, księcia Sieny, co nie uważałby Pandolfa za bardzo zręcznego, a to za sprawą utrzymywania przez niego Venafro jako swojego sługi”⁶⁰, pisze autor *Księcia*. Dobranie wybitnych doradców i współpracowników, to więc także kwestia politycznego marketingu.

Donald Trump miał oczywiście zawsze bliskich współpracowników czy doradców, takich jak Roy Cohn, Roger Stone, Steve Bannon, Ivanka Trump, Jared Kushner, a obecnie Elon Musk. Trudno stwierdzić, czy obecność kogośkolwiek z nich podniosła prestiż Prezydenta. Trump czasem wręcz wypierał się kontaktów z nimi. Najważniejszą kwestią we wzajemnych stosunkach księcia z doradcą było, zdaniem Florentyńczyka, wzajemne zaufanie. Księżę powinien je okazać doradcy „wzbogacając, czyniąc mu grzeczności, dzieląc z nim zaszczyty i łaski”⁶¹. Trump nigdy nie rozpieszczał swych najbliższych doradców i współpracowników, źle reagował na ich samodzielność czy próby świecenia własnym blaskiem. Nieuniknione w tej sytuacji rozstania miały niekiedy dramatyczny, upokarzający dla doradcy charakter, co dokładnie prześledzić można w materiale z rozstania Trumpa z Rogerem Stonem⁶².

W drugiej kadencji w otoczeniu Trumpa brakuje indywidualności czy profesjonalistów. Najważniejsze stanowiska w administracji objęli (i tym samym stali się wpływowymi doradcami) ludzie mediów i biznesu znani ze skrajnych poglądów i zerowego doświadczenia administracyjnego. Zatrudnienie na najwyższych posadach 18 pracowników z *Fox News* jest tego symbolem. Podobnie jak pozycja multimiliardera Elona Muska i jego sześcioosobowego *task force* do spraw reformy administracji, składającego się z młodzieńców w wieku od 19 do 24 lat. Nie liczy się wiedza, doświadczenie czy kwalifikacje, tylko lojalność. Poglądy w sprawie doradztwa oraz wagi i roli najbliższych współpracowników również stawiają Trumpa i Księcia na dwóch przeciwstawnych biegunach.

Zakończenie

Analiza porównawcza dowodzi, że kilka spośród wymienionych zasad czy sposobów postępowania, które zalecał Księżu Machiavelli, dostrzec możemy u Prezydenta Donalda Trumpa. W znakomitej większości jednak cechy i działania Trumpa stoją w sprzeczności do tych, które postulował Machiavelli. I są to

⁶⁰ N. Machiavelli, *Księżę...*, s. 116.

⁶¹ Tamże, s. 117.

⁶² C. Guldbrandsen, *A Storm Foretold*, <https://www.imdb.com/title/tt22306998/> (3.02.2025).

najistotniejsze elementy jego myśli politycznej, takie, jak: trzymanie się realiów, postrzeganie świata z różnych perspektyw, dalekowzroczność, wspieranie ludu, panowanie nad relacjami międzynarodowymi, czy posiadanie kompetentnego aparatu rządzenia. We wszystkich tych kategoriach Donald Trump nie zbliża się nawet do makiawelskiego ideału Księcia. Ponadto, Florentyńczyk doceniał wartość pozorów w polityce: władca nie musi być szczodry, ważne, by tak uważano. Trump natomiast „jest sobą” – i swoją osobowością zdaje się zachwycony. Nie potrzebuje się na kimkolwiek wzorować czy kogokolwiek udawać, skoro w swoim i swych entuzjastów mniemaniu jest i tak najwspanialszy. Hipoteza się potwierdza: Trump nie jest Nowym Księciem.

Dla Machiavellego najważniejszym wykładnikiem sukcesu Księcia jest nie tyle zdobycie władzy (to może nastąpić przypadkowo), ile jej utrzymanie. Wyprowadza tu myśl polityczną XIX i XX wieku, Maxa Webera. Tymczasem Trumpowi władzy po pierwszej kadencji utrzymać się nie udało i nie zmieni tego żadna narracja. Z niepokojem możemy natomiast patrzeć w przyszłość i zapowiedzi dotyczące majstrowania przy konstytucji w kontekście prezydenckiej kadencyjności.

Oczywiście elementów do analizy jest więcej. Wielu zagadnień (np. podejścia Machiavellego i Trumpa do chrześcijaństwa, zaufania, konspiracji, zdrady) nie objąłem tu analizą ze względu na ograniczoność miejsca i ich mniej politologiczny charakter (mimo ich znaczenia dla polityki). Chciałbym na koniec przytoczyć jednak jeszcze jeden element – elastyczność. Pisał Florentyńczyk o papieżu Juliuszu II, polityku niezwykle dynamicznym, odnoszącym oszałamiające sukcesy, także militarne, że „nie zdążył on doświadczyć czegoś przeciwnego. Gdyby jednak pojawiły się warunki, które zmusiłyby go do ostrożnego postępowania, nastąpiłby jego upadek, ponieważ nigdy nie zboczył on z dróg, na które ciągnęła go jego natura”⁶³. Zdaniem Machiavellego zazwyczaj władca „prosperując w pewien utarty sposób, nie przyjmuje tłumaczeń, że warto od niego odejść”⁶⁴. Takiej zmiany i takiej elastyczności oczekiwał od Księcia Machiavelli. Prezydent Trump podczas swej drugiej kadencji zaprezentował nam działania identycznego typu i rodzaju, jak te z kadencji pierwszej. Różnią się one jedynie większym natężeniem. Zasypywanie obywateli obezwładniającą ilością inicjatyw, dekretów, wypowiedzi i działań jest, jak dotąd, skuteczną techniką, ponieważ to niemal uniemożliwia ich pełną percepcję. Gdy „produkcja” dekretów i propozycji się wyczerpie, administracja prezydencka będzie musiała się zmierzyć z realnymi problemami niewiadomego dziś typu i charakteru. Czy wtedy Prezydent zda egzamin z politycznej elastyczności i umie-

⁶³ N. Machiavelli, *Rozważania nad pierwszym...*, s. 127.

⁶⁴ Tamże, s. 126.

jętności przystosowania się? Oceniając z perspektywy ostatnich dziewięciu lat działalność Trumpa, można mieć wątpliwości.

Bibliografia

- Adamson P., *Would Machiavelli Vote For Donald Trump?*, «Philosophy Now» 2019/2020, vol. 135.
- Allen J., Dixon M., Haake G., *Trump tells billionaires he'll keep their taxes low at \$50 million fundraising gala*, «NBC News» (7.04.2024).
- Bartyzel J., *Makiawelizm*, <http://www.legitymizm.org/ebp-makiawelizm> (hasło encyklopedyczne).
- Baszkiewicz J., Ryszka F., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1973.
- Brown R., *Donald Trump's Machiavellian philosophy*, «The Loop. ECPR's Political Science Blog», <https://theloop.ecpr.eu/machiavellian-philosophy-donald-trump/> (2.12.2024).
- Brownstein J., *Trump Is About to Betray His Rural Supporters*, «The Atlantic», <https://www.theatlantic.com/politics/archive/2024/12/trump-gop-rural-supporters/680981/> (13.12.2024).
- Brunello A. R., *The Measure of Machiavelli? Fear, Love, Hatred, and Trump*, «World Affairs» 2019, vol. 182(4).
- Bubalo M., King R. L., *Who is Stormy Daniels, and what happened with Donald Trump?*, <https://www.bbc.com/news/world-us-canada-64920037> (22.05.2024).
- Cambridge Dictionary, <https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/machiavellian>.
- De Grazia S., *Machiavelli in Hell*, New York 1994.
- Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/makiawelizm;4009093.html>.
- Faris D., *Why Most Billionaires Still Favor Donald Trump and the GOP*, «Newsweek» (11.10.2024).
- Filipowicz S., *Historia myśli polityczno-prawnej*, Gdańsk 2001.
- Gerson M., *Our commander in chief has no command of himself*, «The Washington Post» (18.05.2017).
- Grosse F. der, *Anty-Machiavelli*, [w:] C. Nanke (red.), *Machiavelli & Księżę*, Warszawa 2022.
- Guldbrandsen C., *A Storm Foretold*, <https://www.imdb.com/title/tt22306998/> (2023).
- Herman A., *They're eating the cats: Trump rambles falsely about immigrants in debate*, <https://www.theguardian.com/us-news/article/2024/sep/10/trump-springfield-pets-false-claims> (11.09.2024).
- Ignatius D., *Donald Trump is the American Machiavelli*, «The Washington Post» (10.11.2016).
- Machiavelli N., *Diplomatic Missions (1498–1527)*, Wrocław 2015.
- Machiavelli N., *Księżę*, Gliwice 2021.
- Machiavelli N., *Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza*, Warszawa 2009.
- Machiavelli N., *The Letters of Machiavelli. A selection*, Chicago 1988.
- McCormack W., *Machiavelli vs. Donald Trump*, «The New Republic» (12.02.2024).
- McCormick J. P., *Machiavellian Democracy*, Cambridge 2011.
- Nanke C. (red.), *Machiavelli & Księżę*, Warszawa 2022.
- Pappin G. J., *Machiavellian Politics, Modern Management and the Rise of Donald Trump*, [w:] M. B. Sable, A. J. Torres (red.), *Trump and Political Philosophy: Leadership, Statesmanship, and Tyranny*, Cham 2018.
- Perczynski P., *Niccolò Machiavelli as Political Advisor: Theory vs Practice*, «Machiavelliana» 2023, vol. II.

- Roggeveen B., Rutten E., *De Russische taal der oprechtheid begrijpen maakt Nederland weerbaarder in verkiezingstijd*, «De Volkskrant» (15.03.2018).
- Shapiro R. J., *How Donald Trump is Channelling Machiavelli*, «Washington Monthly» (9.10.2024).
- Skinner Q., *How Machiavellian was Machiavelli?*, <https://www.youtube.com/watch?v=gH-NxQmf87k> (21.02.2013).
- Skinner Q., *Machiavelli*, Oxford 1981.
- Trump D. J., Schwartz T., *Trump: The Art of the Deal*, New York 1987.
- Trump D. J., *Great Again: How to Fix Our Crippled America*, New York 2015 (poprzednio zatytułowane *Crippled America*).
- Unger M. J., *Machiavelli. A Biography*, New York 2012.
- Viroli M., *Niccolò's Smile. A Biography of Machiavelli*, New York 2002.
- Welker K., Marquez A., *Trump says there's 'no price tag' for his mass deportation plan*, «NBC NEWS», <https://www.nbcnews.com/politics/2024-election/trump-says-no-price-tag-mass-deportation-plan-rcna179178> (7.11.2024).
- Wolf M., *Fire and Fury. Inside the Trump White House*, New York 2018.
- Zuckert C., *Trump as a Machiavellian Prince? Reflections on Corruption and American Constitutionalism*, [w:] M. B. Sable, A. J. Torres (red.), *Trump and Political Philosophy: Patriotism, Cosmopolitanism, and Civic Virtue*, Cham 2018.